Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 13.02.2026 www.osw.waw.pl

Strażnicy Arktyki: NATO wzmacnia polarną flankę

Piotr Szymański

11 lutego Sojusznicze Dowództwo ds. Operacji uruchomiło wzmocnioną wielodomenową aktywność NATO (enhanced Vigilance Activity, eVA) na północnej flance – Arctic Sentry. Obejmie ona obszary europejskiej (Daleka Północ) i pozaeuropejskiej Arktyki w rejonie odpowiedzialności Sojuszniczego Dowództwa Sił Połączonych (JFC) w Norfolk, które kieruje Arctic Sentry. Komunikacja struktur NATO i sekretarza generalnego wskazuje, że działania te mają stanowić przeciwwagę dla aktywności militarnej Rosji za kołem podbiegunowym i rosnącego zainteresowania Chin regionem.

Akces do Arctic Sentry zadeklarowało już kilku sojuszników, w tym Dania (samoloty F-35), Szwecja (realizująca obecnie misję nadzoru przestrzeni powietrznej Islandii przy użyciu kontyngentu sześciu myśliwców JAS 39 Gripen), RFN (według niemieckich mediów początkowo na Islandię oddelegowane zostaną cztery myśliwce Eurofighter wsparte samolotem-cysterną A400M) i Wielka Brytania. Londyn zapowiedział organizację ćwiczeń Połączonych Sił Ekspedycyjnych JEF (Wielka Brytania, Holandia, państwa nordyckie i bałtyckie) na północnej flance we wrześniu br., a także rozszerzenie w ciągu trzech lat całorocznej rotacyjnej obecności wojskowej na norweskiej Dalekiej Północy z tysiąca do dwóch tysięcy żołnierzy – piechoty morskiej i sił specjalnych – operujących z bazy Camp Viking w pobliżu Tromsø.

Arctic Sentry zaprojektowano przede wszystkim jako narzędzie lepszej koordynacji dotychczasowej aktywności sojuszników w Arktyce, bez konieczności tworzenia dodatkowej stałej obecności sił NATO na obszarach polarnych kosztem innych teatrów operacyjnych. Wzmocnione zaangażowanie Sojuszu na kierunku arktycznym wzorowane jest na działaniach NATO na Morzu Bałtyckim na rzecz ochrony podwodnej infrastruktury krytycznej (Baltic Sentry od stycznia 2025 r.) i na wschodniej flance – ukierunkowanych na obronę przestrzeni powietrznej (Eastern Sentry od września 2025 r.).

Komentarz

- **Sojusz nie angażował się dotychczas w większym wymiarze w Arktyce, ale roszczenia prezydenta Donalda Trumpa do Grenlandii doprowadziły do uruchomienia Arctic Sentry.** Z perspektywy Kwatery Głównej NATO i jego europejskich członków ma to w wymiarze politycznym zademonstrować amerykańskiej administracji użyteczność Sojuszu w regionie o istotnym dla obrony terytorium USA znaczeniu (najkrótsza trasa potencjalnego rosyjskiego uderzenia rakietowo-powietrznego na główne centra populacji) i zmniejszyć presję na Królestwo Danii w sprawie wyspy.

- **Arctic Sentry nie jest europejską „koalicją chętnych" i nie oznacza wycofania Stanów Zjednoczonych z Dalekiej Północy.** USA i Kanada będą wspierać tę wzmocnioną aktywność NATO za pośrednictwem amerykańsko-kanadyjskiego Dowództwa Obrony Północnoamerykańskiej Przestrzeni Powietrznej i Kosmicznej (NORAD) oraz dwóch amerykańskich dowództw – europejskiego (EUCOM) i północnoamerykańskiego (NORTHCOM). Początkowo głównymi elementami Arctic Sentry będą zaplanowane wcześniej przedsięwzięcia szkoleniowe – duński cykl ćwiczeń w 2026 r. z udziałem sojuszników na i wokół Grenlandii (Arctic Endurance) oraz dowodzone przez Norwegię i USA duże marcowe ćwiczenia Cold Reponse w północnej Norwegii i Finlandii z udziałem 25 tys. żołnierzy (w tym ok. 4 tys. amerykańskich).
- **Celem Arctic Sentry nie będzie wygenerowanie znacznej dodatkowej stałej obecności sojuszniczej za kołem podbiegunowym, lecz raczej koordynacja i poszukiwanie synergii dotychczasowej aktywności militarnej w regionie.** Sojusznicy europejscy i Kanada nie chcą nadmiernego drenażu zasobów w związku ze wzmocnioną obecnością na Bałtyku czy – szerzej – wschodniej flance, z procesami transformacji i rozbudowy sił zbrojnych, a także zobowiązaniem do rozmieszczenia sił stabilizacyjnych na Ukrainie w scenariuszu zawieszenia broni. W Arktyce Sojuszowi – poza stykiem północnych regionów Szwecji, Norwegii i Finlandii – nie grozi konwencjonalna agresja lądowa (NATO tworzy wysunięte siły lądowe Forward Land Forces w fińskiej Laponii). Stąd pierwszoplanowymi zdolnościami wojskowymi w Arktyce są wywiad, obserwacja, wykrywanie celów i rozpoznanie (ISTAR), w szczególności na potrzeby monitorowania aktywności rosyjskiej Floty Północnej.
- **Utworzenie Arctic Sentry nie rozwiązuje problemu Grenlandii w relacjach z USA.** Równolegle toczą się trójstronne negocjacje w sprawie statusu wyspy między Waszyngtonem, Kopenhagą i Nuuk. Administracja Trumpa dąży w nich – zgodnie z polityką konsolidowania amerykańskiej strefy wpływów na zachodniej półkuli – do wzmocnienia kontroli nad Grenlandią. Przedmiotem zainteresowania Waszyngtonu są kwestie gospodarki surowcowej, prześwietlania inwestycji zagranicznych państw trzecich i bezpieczeństwa narodowego – amerykańskie instalacje wojskowe na wyspie miałyby stać się częścią planowanego systemu obrony przeciwrakietowej nowej generacji (Złota Kopuła). Trwają spekulacje o możliwej rewizji amerykańsko-duńskiej umowy o jej obronie z 1951 r. w kierunku „modelu cypryjskiego", czyli utworzenia tam suwerennych baz wojskowych USA. Z kolei strona duńsko-grenlandzka broni zasad integralności terytorialnej państwa i prawa Grenlandczyków do samostanowienia.